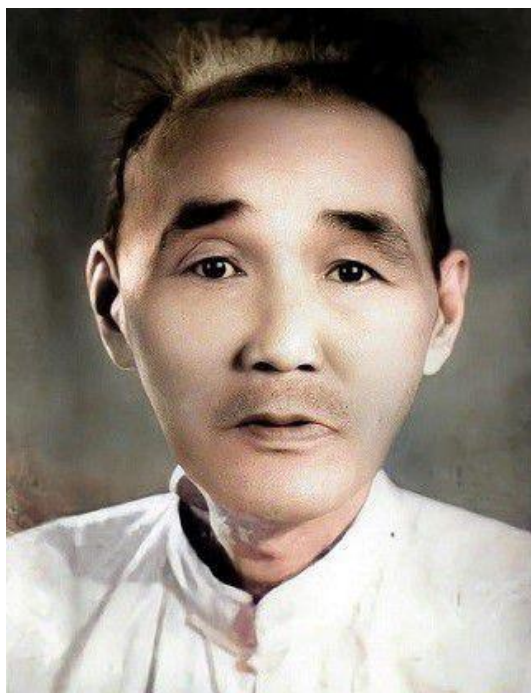


ŻYCIE MISTRZA YUEN CHAI WAN Sławomir Oleszek Gdańsk, 2020

twórcy wietnamskiej szkoły walki Vinh Xuan



Chai Wan (阮濟雲) urodził się w 1877 roku w Foshan na południu Chin jako czwarte dziecko rodziny Yuen. Jego ojciec Chong Ming handlował pirotechniką i materiałami wybuchowymi przeznaczonymi na okazje ceremonialne, uroczystości klanowe, pokazy i występy publiczne. Były to różnego rodzaju fajerwerki, petardy, sztuczne ognie, zestawy do samodzielnego odpalania ładunków i podobny asortyment. Działalność kupiecka przynosiła Yuen'om ogromne dochody. Na lokalnym rynku byli branżowym monopolistą, bez istotnej konkurencji. Sytuacja ta pozwalała, aby żaden członek rodziny nie musiał już pracować na swoje indywidualne utrzymanie. Chong Ming przyjaźnił się zawodowo i towarzysko z Yip Oi Dor'em, ojcem czwórki dzieci, w tym późniejszego, sławnego mistrza Wing Chun kungfu Yip Man'a (葉問). Oi Dor podobnie jak Chong Ming parał się

kupiectwem, należał też do elity gospodarczej miasta Foshan. Pomimo świetnych warunków i ogólnego dobrobytu rodziny Yuen, Chai Wan zachorował poważnie na ospę. W wyniku powikłań choroba odbiła się na jego zdrowiu i pozostawiła ślady. Kiedy ojciec zauważył podatność syna na trening kungfu, doprowadził Chai Wan'a i jego młodszego brata Kai Shan'a (阮奇山) do rozpoczęcia nauki u miejscowego milicjanta (policjanta) Fok Bo Chuen'a (霍保全). Zanim do tego jednak doszło, jak przystało na dobrego handlowca Chong Ming przeprowadził rozeznanie środowiska mistrzowskiego w okolicy Foshan, ponieważ miasto było niczym Mekka dla trenerów różnych specjalności kungfu. Gdy dowiedział się o legendach krążących na temat umiejętności walki i ich źródeł u mistrza Fok Bo Chuen'a reprezentującego styl Wing Chun z czerwonych dżonek, to od razu poczynił starania, aby nakłonić Fok'a do przybycia do jego domu Song Yuen „Ogród Morwowy” z misją nauczania dzieci umiejętności sztuk walki. Yuen Chong Ming zaprosił mistrza i wyłożył ogromne sumy, aby ten ze swoją rodziną zamieszkał w jego majątku i udzielał regularnych lekcji Wing Chun synom - i chociaż pomiędzy braćmi było 12 lat różnicy, gdyż Kai Shan urodził się w 1889 roku (jako Yuen Lo Jia, inaczej piąty z rodziny Yuen), nie stanowiło to żadnego problemu dla doboru ćwiczeń i wspólnego treningu technik walki.

Mistrz Fok Bo Chuen dał młodzieńcom solidne podstawy nie tylko w zakresie Wing Chun, ale i innych form walki oraz tego co dzisiaj nazywamy technikami typu Combat. Nauczył ich bowiem trzech form bokserskich uważanych za rdzeń systemu Wing Chun. Są to Siu Lim Tao - „Mała Idea”, Chum Kiu - „Przerzucanie Mostów”, Biu Gee „Strzelające Palce”, ponadto treningu na drewnianym manekinie „Muk Yan Jong”, bambusowym manekinie „Juk Jong” oraz z zastosowaniem innych manekinów i trenażerów. Nauczył ich również posługiwania się podwójnymi nożami motylkowymi zgodnie z taktyką walki wręcz „Yee Gee Dao”, z której słynął jako stróż prawa, a o której

mówiono że w jego wykonaniu nie miała sobie równych. Tą metodę walki nazywano „Nożami Zabierającymi Życie”. Bracia Chai Wan i Kai Shan doskonale opanowali techniki posługiwania się nożami motylkowymi i długą tyczką, miotania strzałek „Fei Biu”, strzelania z broni palnej krótkiej i długiej - rewolweru i karabinu. Nauka boksu z czerwonych dżonek wiązała się też z uprawianiem uderzeń całowych opartych na technice luźnego ruchomego nadgarstka, jak i utwardzania kończyn celem nadania im zwiększonej odporności na ból. Tu praktykowali specjalne ćwiczenia „dłoni czerwonego piasku”, „żelaznej dłoni” i „żelaznego palca”. Boksowanie odbywało się na trenażerach wzmacniających siłę ciosów i workach wypełnionych ryżem, przymocowanych do ściany.

Utwardzanie rąk następowało poprzez sekwencyjne uderzanie różnymi częściami dłoni, czubkami palców i wystającymi kostkami w specjalnie przygotowaną poduchę, ułożoną płasko na wąskim stołku. Poducha, raczej torba, była początkowo napełniana ziarnami ryżu, potem piaskiem, grubym żwirem i w końcu opiłkami metalu. Trening ten dał chłopcom siłę mięśni zginaczy, dzięki którym mogli w palcach wyginać monety. Kiedy mistrz Fok Bo Chuen uznał, że zakończył swoją misję w rodzinie Yuan, co zbiegło się z przejściem na emeryturę, udał się do miejsca buddyjskiego odosobnienia, gdzie jako Giac Hai Dai Su spędził resztę życia doskonaląc się w sztuce walki. Chai Wan kontynuował naukę mistrza na terenie „Diamantowej Pagody”. Trwało to kolejnych 7 lat.

Yuen Chong Ming sprowadził potem jeszcze jednego mistrza kungfu. Był nim niedawny łowca nagród Fung Siu Ching (馮少青), mistrz Weng Chun kungfu z czerwonych dżonek, uczeń i wychowanek aktora opery kantońskiej San Gam'a. W tym czasie Fung miał już 70 lat, dlatego tak jak poprzednio Fok Bo Chuen również i on zamieszkał w domu rodziny Yuen i zajmował się niemal wyłącznie trenowaniem synów Yuen Chong Ming'a w sztuce walki.

System mistrza Fung'a łączył w sobie pracę w zwarciu w zamkniętej strukturze ciała w połączeniu z technikami chwytania, obezwładniania i powalania unieruchomionego uprzednio przeciwnika na ziemię „Kam Na”. Techniki koncentrowały się na zawijaniu ciała atakującego własnymi rękami i nogami, omiataniu ataków i przepuszczaniu w celu przechwycenia, zrywaniu i łamaniu mostów, rzucaniu przeciwnika sobie pod nogi i przytrzymywaniu unieruchomionego na podłożu przy ucisku rąk i nóg. Fung Siu Ching nabył te umiejętności od swojego mistrza, aktora opery kantońskiej Dai Fa Min Kam, zwanego również San Gam'em. Przez wiele lat wspólnie mieszkali, podróżowali i trenowali Weng Chun na czerwonych dżonkach. Rodzina Yuen troszczyła się o Fung'a z uwagi na jego podeszły wiek, był on człowiekiem bardzo doświadczonym przez życie.

Część taktyki walki mistrza Fung'a polegała na balansowaniu ciałem, zwodzeniu, rozpraszeniu i odwracaniu uwagi napastnika w celu jego obezwładnienia i silnego trzymania w niewygodnej pozycji ciała. Inna metoda treningu skupiała się na uwrażliwianiu percepcji, analizowaniu etapów ruchu atakującego i wyczuwaniu kierunku w którym podąży atak. Znalazły tu użycie techniki lepkich rąk „Chi Sao” i kontroli mostów „Kiu Sao” jako połączeń kończyn atakującego i broniącego się, oraz kontroli rąk i nóg napastnika w zwarciu i klinczu dającym odprowadzać się ofensywną przeciwnika na zewnątrz broniącego się, albo przy braku takich możliwości kierować ją do wewnątrz ciała atakującego. Mistrz Fung rozwijał u Chai Wan'a i Kai Shan'a elementy poznane wcześniej w treningu pod kierunkiem Fok Bo Chuen'a. Wprowadzał do nich nową jakość dostosowując je do wyuczonej koncepcji walki wręcz. Doprowadził Chai Wan'a i Kai Shan'a do pełnego mistrzostwa technicznego w zakresie stosowania zasad Weng Chun. Nauczył ich form stylowych, rozwinął trening na drewnianym manekinie, walkę długą tyczką oraz wprowadził kompletną metodę chwytania, obezwładniania i uwalniania się z trudnego położenia, z wszelkiego typu chwytów, podchwy-

tów, obchwyków i duszeń „Kam Na Fa”. Mistrz Fung Siu Ching zmarł przy rodzinie Yuen w ich domu w 1936 roku. Podczas swoich studiów kungfu Chai Wan miał też okazję uprawiać Shaolin Weng Chun u mistrza Chan Wah Shun’a (陳華順), z którym się bardzo przyjaźnił. Nie został jednak oficjalnym uczniem tej szkoły, chociaż kontynuowała ona dobre tradycje po mistrzu Leung Jan’ie (梁贊).

Pod koniec lat 30-tych XX wieku w Chinach wzmacniał się komunizm, któremu jako ruchowi ideologicznemu burzącemu zwyczajnie przodków Państwa Środka militarny sprzeciw dawały tylko siły narodowe pod wodzą Chang Kai Shek’a. Wkrótce więzi pomiędzy braćmi uległy rozluźnieniu, a ich drogi rozeszły się ponieważ w tym samym roku po śmierci Fung Siu Ching’a, Yuen Chai Wan udał się do Wietnamu na zaproszenie diaspory chińskiej pochodzącej z Namhoi, Foshan i Shunde. Został poproszony o nauczanie Wing Chun mniejszości chińskiej zamieszkującej północny Wietnam. W Foshan pozostawił grono uczniów, między innymi Yiu Choi’a (姚才), który uczył się pod jego kierunkiem przez 16 lat począwszy od 1920 roku. Przed wyjazdem Chai Wan rekomendował jeszcze Yiu Choi’a mistrzowi Chan Wah Shun celem umożliwienia mu nauki w szkole Shaolin Weng Chun. W 1939 roku Chai Wan osiadł na stałe w Hanoi, zmienił swoje dane osobowe na wietnamsko brzmiące Nguyen Te Cong. Nadchodzący czas miał być jednak niespokojny bowiem wiązał się ze wzrostem agresji japońskiej i próbami wyparcia wpływów zachodnich z Azji.

Rozwój społeczno-gospodarczy Chin ulegał degradacji, co przekładało się na stan państwa, jakość życia i migracje ludności. W 1937 roku Japończycy zaczęli urzeczywistniać wizję całkowitego podboju Chin. Idea ta 13 grudnia doprowadziła do masakry ludności cywilnej w Nankinie. Japończycy upatrywali tym złamanie chińskiej woli walki i oporu, jaki był uprzednio sprawą bokserów, wśród których znajdowali się mistrzowie Wing Chun i Weng Chun kungfu z czerwonych dżonek, chińskie triady i tajne stowarzyszenia niepodległościowe.

Chai Wan wydawał się być w tych warunkach bezpieczny mieszkając w Hanoi, około 800 kilometrów od Foshan, jednak szczyt lat 30-tych przyniósł również przygotowania Japonii do inwazji na Wietnam. Daleki Wschód zmierzał do wojennej katastrofy lat 40-tych. W Chinach miały miejsce starcia Mao Tse Tunga z dwoma wrogami Chang Kai Shek’iem i napierającym, głęboko nacjonalistycznym cesarstwem Japonii. Rok 1941 przyniósł Ligę Niepodległości Wietnamu - Viet Minh, która wystąpiła przeciwko Japończykom uzyskując wsparcie dla swojego oporu ze strony Chin i Stanów Zjednoczonych.

Zgodnie z tradycją Chai Wan nauczał Wing Chun tylko Chińczyków. Dopiero po jakimś czasie do grupy trenujących w Hanoi środowisko to dopuściło Wietnamczyków, jednak w ograniczonym zakresie sztuki walki. Chai Wan nauczał praktycznych podstaw boks chińskiego, technik „Pięciu Zwierząt” o cechach zewnętrznych dla tygrysa i lamparta oraz wewnętrznych dla smoka, żurawia i węża, a w późniejszym czasie elementów walki zbrojnej. Zachowały się tu pewne dane świadczące o tym, że Yuen Chai Wan brał czynny udział w wietnamskim ruchu oporu przeciwko japońskiemu najeźdźcy. Stąd też zaistniała potrzeba udzielania szerszych instrukcji w zakresie walki wręcz wietnamskim bojownikom. Niedługo po zakończeniu działań wojennych na Pacyfiku, w Wietnamie zaczęła przybierać radykalny komunizm, co nie pozostało bez znaczenia dla uprzednich antyjapońskich organizacji występujących w Hanoi. Warte przy tym odnotowania jest to, że w 1945 roku w południowym Wietnamie powstał pierwszy związek sportowy „Tong Hoi The Duc The Thao”, który publicznie propagował wietnamskie i chińskie sztuki walki.

W 1954 roku na mocy porozumień genewskich Wietnam został tymczasowo podzielony wzdłuż 17 równoleżnika. Komuniści zgrupowali się na północy kraju budując Demokratyczną Re-

publikę Wietnamu ze stolicą w Hanoi, a na południu pozostały osoby nie zgadzające się z ideologią marksistowsko-leninowską, które stworzyły Republikę Wietnamu z miastem stolicznym w Sajgonie. W tym czasie Yuen Chai Wan stał się przedmiotem zainteresowania i rozpracowania wietnamskich komunistów i ich służb, wobec czego dla bezpieczeństwa rodziny musiał pilnie opuścić miejsce zamieszkania. Udał się więc wraz z bliskimi do Sajgonu, gdzie oficjalnie otworzył szkołę Vinh Xuan i zaczął przyjmować uczniów spośród Wietnamczyków. Odwiedzali go też niedawni uczniowie z Hanoi, którzy chcieli kontynuować przerwane treningi. Poza ćwiczeniami walki Chai Wan praktykował także tradycyjną medycynę chińską.

W kolejnych latach zawirowania polityczne podsycane przez władze z północy zdestabilizowały region południowy, gdzie skrycie ulokowała się lewicowa partyzantka zwana Viet Kong'iem. Powstał podsycany konflikt pomiędzy władzami południa a buddystami, którzy stanowili większość społeczną Republiki Wietnamu wspieranej przez cywilizację Zachodnią. Nasilające się represje wobec buddystów spowodowały szybkie wycofanie wsparcia USA dla rządu południowego. W 1955 roku wybuchła II Wojna Indochińska zwana też wojną amerykańsko-wietnamską. W październiku 1957 roku lokalne bojówki komunistyczne działające tajnie w okolicach Sajgonu sformowały 37 uzbrojonych oddziałów partyzanckich. Zaczęły się akcje sabotażowo-dywersyjne. Co jakiś czas następowały napady i zamachy na przedstawicieli organów władzy publicznej i instytucji państwowych. Ludność z okolicznych wiosek była przez komunistów stopniowo ideologizowana, zastraszana i podporządkowywana władzom w Hanoi. Komuniści przejmowali kontrolę nad terenami położonymi w kierunku Sajgonu, a w roku 1958 wraz ze zideologizowanymi socjalistami i lewicowcami z południa uzyskali aprobatę władz z Hanoi do przeprowadzenia powstania zbrojnego i obalenia przemocą rządu w Sajgonie. Nasilały się zakulisowe ekspedycje oficerów politycznych i uzbrojonych żołnierzy. Rozrastało się widmo wojny domowej, które zaciskało pętlę wokół Sajgonu. Republika Wietnamu ulegała postępującej destrukcji społecznej i politycznej.

Niebawem miała nadejść fala działań Viet Kong'u, która zakończyła się rzezią Sajgonu. Yuen Chai Wan już jej nie doczekał. Zmarł po południu 23 czerwca 1959 roku, po dwóch dniach choroby i został pochowany na cmentarzu kantońskim w Cho Lon. Pozostawił dwójkę dzieci córkę i syna, którzy obecnie nie żyją. Później był ekshumowany, a jego ciało przeniesiono na inny cmentarz - Lai Thieu, Binh Duong. Na dwa miesiące przed śmiercią 25 kwietnia 1959 roku Chai Wan zaakceptował prośbę swoich uczniów i zgodził się na sfotografowanie jak wykonuje formę 108 technik Vinh Xuan na drewnianym manekinie. Kilka lat później armia północy wraz z Viet Kong'iem dokonały masakry ludności cywilnej Sajgonu starą komunistyczną metodą eliminacji elit administracji i organów państwa, przedstawicieli organizacji społecznych, osób z wyższym wykształceniem, intelektualistów, prywatnych fabrykantów, oraz mogących stawiać czynny i bierny opór. Uczniami Chai Wan'a byli wysoko usytuowani mężowie stanu, między innymi ówczesny Minister Zdrowia Nguyen Ba Kha, czy profesor architektury Do Ba Vinh. Ich dalsze losy od czasu masakry Sajgonu nie są opisane.

Mistrz Yuen Chai Wan został pośmiertnie uznany założycielem wietnamskiego stylu Vinh Xuan. System ten nawiązuje do tak zwanego „miękkiego kungfu”, operującego energią wewnętrzną. Opiera swoją genezę na podstawach kultury i nauki buddyjskiej. Obecnie styl Vinh Xuan propagowany jest w Wietnamie przez organizację „Viet Nam Vinh Xuan Noi Gia Quye”, która działa w ramach stowarzyszenia sztuk walki miasta Hanoi. Przewodniczącym stowarzyszenia jest mistrz Nguyen Ngoc Noi, który popularyzuje Vinh Xuan również w Polsce odwiedzając społeczność wietnamską w Warszawie.



Portret wykonął Colin Thornton (UK)